

Kielce, 05.11.2018 r.

Dr hab. Jerzy Gapys, prof. UJK
Profesor nadzwyczajny
Instytut Historii UJK w Kielcach
Zakład Historii Polski i Powszechnej 1918-1945

Rec: Ewa Kacprzyk, *Warunki życia mieszkańców Łodzi w latach 1945-1948*, praca doktorska pod kierunkiem dr hab. prof. UŁ Witolda Jarno, Łódź 2018, ss. 440.

1. Cel i zakres pracy.

Współczesna historiografia obejmuje coraz to nowe obszary badawcze procesu dziejowego, przez co dowartościowuje ona płaszczyzny, które dotychczas były mniej reprezentowane w badaniach. W perspektywie badawczej znajdują się już nie tylko wielkie wydarzenia polityczne, wojny, dyplomacja, stosunki społeczno – gospodarcze (często syntezy ogólnokrajowe), ale również wielowątkowa codzienność szerokich rzesz społeczeństwa, która często pokazywana jest w ujęciu regionalnym czy mikrohistorycznym. Badania te nie konkurują z rozważaniami dotyczącymi „wielkiej polityki”, a w pewien sposób egzemplifikują zachodzące procesy i zjawiska, jak też poszerzają wiedzę o nich, co stwarza szansę dla bardziej wszechstronnych ujęć syntetycznych procesu historycznego. Codzienność ta, zwłaszcza w dobie współczesnej, kreowana jest przez władzę państwową, która w społeczeństwach na ogół implementuje z lepszym lub gorszym skutkiem rozmaite projekty społeczno-gospodarcze. Badanie więc codzienności, to świetne studium, które pozwala dostrzec skutki podejmowanych działań i wskazać zachodzące zmiany strukturalne i jednostkowe w badanych zbiorowościach.

Mając na uwadze powyższe, trzeba stwierdzić, że temat dysertacji p. Ewy Kacprzyk, *Warunki życia mieszkańców Łodzi w latach 1945-1948* doskonale wpisuje się w panujące tendencje badawcze. Trzeba też uznać, że temat został poprawnie sformułowany. Zaprezentowany tytuł - a więc *warunki życia łodzian* jasno określa tezę dysertacji. Treść pracy jest zgodna z postawioną tezą. Analizując zakres rzeczowy pracy można przyjąć, że obejmuje ona podstawowe zagadnienia określające warunki życia. Autorka analizuje więc zakres i warunki zatrudnienia, mieszkalnictwo, zaopatrzenie i aprowizację mieszkańców, komunikację, oświatę, ochronę zdrowia oraz kulturę i rozrywkę. Na koniec zaś wskazuje na patologie występujące w społeczności łódzkiej. Autorka podejmuje próbę ukazania owych warunków w kategoriach dostępności łodzian do poszczególnych dóbr i usług oferowanych w mieście. Jest to ujęcie nowatorskie, dostajemy więc dynamiczny opis, jednak wobec niekiedy fragmentarycznych źródeł nie zawsze w pełni uchwytany jest ich zakres i skala. W części podejmowanych zagadnień braki źródłowe nie dają podstaw do generalizujących

wniosków. Autorka rekompensuje to celowym odwołaniem¹ się do warunków życia łodzian przed 1939 r. Taki zabieg wraz z zestawieniem danych porównawczych z dużych miast (np. Wrocławia, Krakowa), pozwolił stworzyć stosunkowo zobiektywizowany obraz życia mieszkańców Łodzi w latach 1945-1948. Szerokie zastosowanie metody komparatystycznej trzeba uznać za korzystne dla pracy i wysoko ocenić tę umiejętność warsztatową Autorki. Przy czym, trzeba zaznaczyć, że mimo skromnej literatury porównawczej dla okresu powojennego, Autorka tam gdzie jest to możliwe, dokonuje to w sposób kompetentny.

Odnosząc się do celu pracy, został on postawiony i jasno klarownie: „*Celem niniejszej pracy było możliwe wierne odtworzenie warunków życia codziennego łodzian w latach 1945-1948* (s. 7). Analizując treść rozprawy, trzeba stwierdzić, że został on zrealizowany, czyli przedstawiono warunki życia łodzian w latach 1945-1948. W kolejnych zdaniach pojawia się jednak nieco inny zakres badań, który znacznie poszerza obszar badawczy wykraczając poza podany powyżej cel, aczkolwiek ściśle z nim związane. Na stronie 8 czytamy, że: „*Poniższa rozprawa to próba ukazania warunków życia mieszkańców Łodzi w latach 1945-1948 oraz ich wpływu na poziom i jakość życia codziennego łodzian*”. To już nie tylko odtworzenie, ale wykazanie związku przyczynowo – skutkowego między warunkami życia a jakością życia. Jeżeli już taką konwencję przyjmiemy to konieczne jest zaprezentowanie we wstępie definicji warunków życia i jakości życia oraz podanie wskaźników, które są podstawą badania/mierzenia jakości życia. W pracy jest przytoczonych wiele wskaźników określających jakość życia², to jednak narracja raczej jest nakierowana na prezentację warunków życia, dostępności świadczeń czy usług, niż na bezpośrednio poszukiwanie korelacji między warunkami życia a jakością życia. Być może zapis powyższy wymaga przeredagowania. W dalszych rozważaniach w związku z celami pracy, pojawia pytanie o zbadanie zmian jakie dokonały się w Łodzi w zakresie warunków życia i jakie były tego przyczyny? Warto by też postawić pytanie czy owe przeobrażenia były jednakowe we wszystkich obszarach? Jakie były

¹ „*Istotne było przedstawienie ich w kontekście zarówno warunków panujących w mieście przed 1939 r., jak i porównanie ich z innymi dużymi miastami Polski po II wojnie światowej*” (s. 7).

² Podaje definicje słownikową, warto by w pracy podać definicję, która posługują się nauki społeczne.

Jakość życia określają obiektywne wskaźniki ilościowe i jakościowe, rzeczowe i wartościowe (np.: przeciętne trwanie życia, współczynnik umieralności, ilość spożywanych kalorii, wysokość dochodów, zakres i głębokość ubóstwa, stopa bezrobocia, warunki mieszkaniowe, poziom zanieczyszczenia środowiska naturalnego, zakres wolności politycznej, poziom skolaryzacji, dostęp do dóbr kultury) oraz subiektywne (np. stopień zadowolenia z warunków życiowych, poczucie szczęścia, sens życia, poziom stresu, poczucie zaspokojenia potrzeb i aspiracji)

Pojęcie jakość życia – to stopień zaspokojenia potrzeb materialnych i niematerialnych — spełniania standardów lub realizacji wartości: biologicznych, psychologicznych, duchowych, społecznych i politycznych, kulturalnych, ekonomicznych i ekologicznych jednostek, rodzin i zbiorowości; pojęcie stosowane w polityce społecznej, psychologii, medycynie, ekonomii i socjologii. **W kręgu badań pozostają zagadnienia dotyczące:** stopy życiowej i kosztów życia, zdrowia, długowieczności, stosunków i więzi społecznych (np. poziomu kooperacji i integracji społecznej, nasilenia konfliktów jednostkowych i zbiorowych), patologii społecznych. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/jakosc-zycia;3916390.html> – dostęp 30 X 2018.

priorytety i dlaczego? Czy zasadniczą rolę odgrywały tutaj momenty ideologiczne (budowa nowego systemu społeczno-politycznego)?

Namysłu naukowego wymaga też następujący zapis: „*Niniejsza praca miała pokazać nie tyle dokładną liczbę otwartych kin, teatrów, itp. (choć zawiera wiele takich informacji), co nastroje ludności, zachodzące procesy społeczne, czy zmiany mentalności mieszkańców miasta (s. 7)*. Zapis ten jest nieuporządkowany z racji na cel główny (zapis naukowy musi być zawsze precyzyjny i zhierarchizowany) – warunki życia, ponieważ zasadniczym celem jest nakreślenie owych warunków i procesów społecznych. Nastroje i mentalność są pochodną tych warunków i oddziaływania ideologicznego władz państwowych/miejskich. To nie nastroje kreowały rzeczywistość, ale odwrotnie, poziom życia i działania władz. Nie znajdujemy w pracy też zadowalającej odpowiedzi na pytanie dotyczące mentalności³: jak się ona zmieniła w ciągu 4 powojennych lat (być może w gąszczu statystyki, faktografii nie dość to wyakcentowano). Wydaje się, że raczej mamy do czynienia z opisem nastrojów społecznych, niż z ukazaniem przeobrażeń w sferze mentalnej. To proces nazbyt złożony by dysponując (jak sama Autorka wspomina) skąpą bazą faktograficzną (skromny materiał źródłowy w zakresie postaw i zachowań) tę zmianę wykazać. Kreśląc nastroje warto by jasno zaznaczyć, czy szły one w kierunku akceptacji nowych rozwiązań systemowych, czy też ich kontestacji? Innymi słowy, czytelnik nie jest przekonany: czy statystyczny Łodzianin w 1948 r. nadal tak samo ustosunkowywał się do nowych realiów jak w 1945 r., czy zaszła jakaś znacząca zmiana w tym względzie?

2. Zakres chronologiczny i terytorialny pracy, koncepcja pracy, język, kwestie techniczne.

Cezury czasowe pracy nie budzą żadnych wątpliwości, zabrakło jednak podania we wstępie zakresu terytorialnego, być może jest to niedopatrzenie, ponieważ w pracy opisano bardzo rzetelnie rozwój terytorialny i administracyjny Łodzi. Założyć więc, można że zakres terytorialny pracy obejmuje zmieniające się terytorium miasta Łodzi z lat 1945-1948. Odnosząc się do zakresu rzeczowego pracy, trzeba stwierdzić, że został on ujęty problemowo. Treści zostały uporządkowane w 10 rozdziałach. Praca zawiera również, wstęp, zakończenie, wykaz bibliograficzny, spis tabel oraz indeks osobowy. Do pracy dołączono też aneks, w którym zamieszczono plany sytuacyjne, mapy, zdjęcia oraz rozmaite wykazy. Przyjęty w pracy układ problemowy jest zasadny, co stworzyło przestrzeń narracyjną dla systematycznych rozważań nad postawionymi problemami badawczymi. Wydaje się, że autorka podejmując się zbadania warunków życia uwzględniła najistotniejsze obszary, które złożyły się na całościowy obraz egzystencji Łodzian. Problemy zostały

³ Nie podano ani definicji, ani komponentów składowych mentalności, które będą badane. Poza tym nie podano stanu wyjściowego z 1945 r.

uporządkowane wedle przemyślanej koncepcji pracy. Na początku więc zarysowano krótko historię miasta do 1945 r., gdzie wskazano na bezprecedensową skalę rozwoju miasta, co bezpośrednio wpływało na warunki życia. Następnie opisano podmiot badań, czyli miasto i jego mieszkańców, koncentrując się głównie na rozwoju administracyjnym i demograficznym Łodzi. Te rozdziały stały się bazą dla dalszych dociekań naukowych. Problemy badawcze zamieszczone w kolejnych rozdziałach zostały uporządkowane hierarchicznie, być może w związku z przyjętą w naukach społecznych piramidą potrzeb⁴. W rozdziałach III-VI i VIII zaprezentowano te najbardziej podstawowe: źródło utrzymania (zatrudnienie), mieszkanie, aprowizacja, dostępność komunikacji, pomoc społeczna, ochrona życia i zdrowia) do potrzeb wyższych (rozrywka, oświata, kultura). By zachować te hierarchię warto zastanowić się nad przeniesieniem rozdziału dotyczącego pomocy społecznej i ochrony zdrowia, zaraz po aprowizacji i zaopatrzeniu ludności, byłoby to niejako zamknięcie tych podstawowych potrzeb.

Nie ma potrzeby omawiać treści poszczególnych rozdziałów, dość tylko wymienić, że zawierają one bogatą faktografię, widać w nich umiejętność syntetyzowania danych w licznych tabelach i wykresach oraz ich umiejętną interpretację i wyciąganie wniosków. Autorka nie stroni też od polemiki i własnych sądów, co jest wyrazem dojrzałości naukowej. Praca pod względem warsztatowym nie budzi zastrzeżeń, aparat naukowy prawidłowy. Doktorantka posługuje się w pracy dobrym językiem, choć zdarzają się lapsusy językowe czy nagminne powtórzenia. Do tych ostatnich należą sformułowania *w pierwszych latach powojennych, po zakończeniu okupacji niemieckiej, głód mieszkaniowy*, które w pracy pojawiają się nader często. Rozumiem chęć dokładnego ujęcia czasokresu i wykluczenie posądzenia o brak precyzji, jednak to nadmierne nagromadzenie tych powtórzeń nieco razi. Warto może częściej używać zapisów alternatywnych, np. po wojnie, w latach powojennych, w latach 1945-1948. Głód mieszkaniowy, można zastąpić: braki, niedobory, trudna sytuacja mieszkaniowa. Zdarzają się też zapisy nie do końca jasne językowo (gramatycznie, logicznie, powtórzenia wyrazów w zdaniu). Oto wybrane przykłady dla zilustrowania powyższego spostrzeżenia:

s. 21 - „Bałuty stały się także miejscem, w którym chętnie osiedlali się oszuści i złodzieje, co spowodowało, iż dzielnica ta jeszcze w XIX w. okryła się złą sławą.

- Brakowało dróg brukowanych, zaś wieloletnie zaniedbania w tym zakresie nie były możliwe do usunięcia w przeciągu jednej dekady. W II połowie XIX w. brakowało również publicznych placów, parków, zieleńców czy nawet szerszych ulic, zaś na większości z nich – poza ścisłym centrum – wylewano brudy, co pogarszało stan higieniczny miasta i jego większości ubogich mieszkańców.

s. 22 - Okres I wojny światowej przyniósł załamanie gospodarcze i załamanie produkcji przemysłowej.

s. 39 Euforia i radość mięły jednak dość szybko.

⁴ Na dole piramidy są potrzeby podstawowe (fizjologiczne) - w kontekście niniejszych rozważań będzie to np. praca, mieszkanie, żywność, zdrowie, do wyższych – oświata, rozrywka, kultura, por. A. Maslow, *W stronę psychologii istnienia*, Warszawa 2004.

- s. 49 - „Od połowie XIX w. miasto rozwijało się jeszcze szybciej, a co za tym idzie zmieniał się charakter obrzeży miasta czy też pobliskich wsi.
- s. 49 – „Napływ ludności zaowocował masowym wznoszeniem na peryferiach licznych budynków słabej jakości.
- s. 61 - W pewnym sensie narzucenie nowych nazw wywołało liczne akty niezadowolenia.
- s. 74 - Odnosząc się do zagadnień związanych ze zgonami w Łodzi w pierwszych latach powojennych, warto odnieść się do tego zagadnienia przed 1939 r.
- s. 77 - Problem mniejszości narodowych w Łodzi można ustalić na podstawie danych zawartych w materiałach Wydziału Ewidencji Ludności
- s. 83 - Eksterminacja ludności żydowskiej oraz ucieczki i wysiedlenia ludności niemieckiej spowodowały, iż miasta przestało być swoistym tygłem kilku... niedokończone zdanie
- s. 151 - s. 214 - Mimo szerokiego zainteresowania rozmowami telefonicznymi, ich jakość była bardzo słaba, a uzyskanie połączenia często graniczyło z cudem.
- s. 329 - Ważnym elementem popularności kin były ceny biletów i formy ich rozprowadzania.
- s. 267 – Dla kształtującego się nowego systemu polityczno-społecznego, ustawodawstwo sprzed II wojny światowej nie odpowiadało nowym celom. Dlatego zaczęto tworzyć nowe podstawy prawne, regulujące działanie służby zdrowia jak np. wspomniana już ustawa z 28 X 1948.

3. Literatura i baza źródłowa

Wartość pracy historycznej, obok postawienia prawidłowej tezy badawczej, nakreślenia celów pracy, określa baza źródłowa i przywołana literatura przedmiotu. Dla XIX i XX w., kiedy mamy do czynienia z masowością źródeł, ważne jest uwzględnienie w pracy różnorodnych rodzajów źródeł. Autorka wywiązała się z tego obowiązku: wykorzystwała w pracy dokumentację archiwalną, (kilkanaście zespołów archiwalnych z kilku archiwów), źródła drukowane, wspomnienia oraz 8 tytułów prasowych. We wstępie w sposób kompetentny czytelnik jest zapoznawany z poszczególnymi kategoriami źródeł w kontekście ich przydatności do poszczególnych zagadnień badawczych. Na uwagę zasługuje fakt umiejętnego wykorzystania prasy jako źródła, które z racji na swoją specyfikę i adresata, posługuje się wieloma uproszczeniami i uogólnieniami, czy też intencjonalnie dobieraną faktografią i statystyką. Dotyczy to jeszcze w większej mierze prasy wydawanej w okresie budowy systemu komunistycznego. Autorka jednak wywiązała się z tego zadania dobrze, podchodząc z dystansem i krytycznie do zamieszczonych tam informacji. W pracy jest widoczna też inna umiejętność badawcza, czyli konfrontacja rozmaitych źródeł, a w związku z tym i weryfikacja pozyskiwanych danych ze źródeł, jak i z literatury. Na ogół wynikiem tej konfrontacji jest dość zobiektywizowany obraz zjawisk, procesów i zdarzeń.

Jeśli idzie o literaturę to trzeba stwierdzić, że jest ona niezwykle bogata (27 stron znormalizowanego maszynopisu)⁵, trudno więc recenzentowi, zwłaszcza w zakresie bibliografii odnośnie Łodzi, wskazać czegoś nowego. Odnośnie do literatury bardziej ogólnej, trzeba wskazać na dopiero co opublikowaną pozycję Pawła Graty poświęconą polityce społecznej Polski w latach 1945-1950⁶. Może ona być pomocna w ukazaniu szerszego tła procesów zachodzących w skali kraju oraz mocniejszego uwydatniania, iż wiele zmian zachodzących w Łodzi jest pochodną priorytetów

⁵ Została ona we wstępie przedstawiona zagadnieniami, co ułatwia lekturę.

⁶ P. Grata, *Czas przełomu. Polska polityka społeczna w latach 1945-1950*, Rzeszów 2018.

postawionych przez władze centralne, wymieńmy choćby zatrudnienie, świadczenia socjalne, aktywizacja kobiet, ochrona zdrowia). Rola władz miejskich sprowadzała się do mniej lub bardziej sprawnego „wcielania w życie” wytycznych rozpoczętego w 1947 r. planu 3- letniego, czy ogólnie przebudowy systemu w kierunku systemu radzieckiego.

3. Uwagi szczegółowe.

Praca pod względem merytorycznym jest poprawna, jednak w niektórych miejscach użyte sformułowania czy stwierdzenia mogą być dyskusyjne, dlatego wymagają uzupełnienia, względnie doprecyzowania. Na początek uwaga generalna. Z lektury dysertacji poznajemy dość szczegółowo decyzje i działania władz miejskich w zakresie zorganizowania czy też poprawy warunków życia łodzian – co jest słuszne, bo to władze bezpośrednio dbały o warunki życia. Mimo wzmianek o tym, że posunięcia władz były elementem szerszej polityki instalującej się władzy komunistycznej, nie zawsze należycie wyakcentowano, że czynniki miejskie realizowały wytyczne wynikające z założeń ideologicznych. Są partie tekstu, gdzie można odnieść wrażenie, że władze miejskie czyniły wszystko by poprawić warunki li tylko w imię dobra mieszkańców, niejako niezależnie od systemu. Tymczasem trzeba mieć świadomość, że wszelkie poczynania w sferze polityki społecznej, polityki zatrudnienia, aktywizacji kobiet, skolaryzacji społeczeństwa, , polityki oświatowej, rozwoju przemysłu, nacjonalizacja transportu miejskiego, itd., miały na celu przebudowę systemu w kierunku wzorców radzieckich. Polityka społeczna, jak i ogólnie poprawa warunków życia miały być wsparciem dla budowy nowego systemu społeczno-politycznego, i to było rzeczywiste tło wszelkich działań władz miejskich. Działania te wpisywały się w procesy centralizacji i planowania prowadzone przez rząd⁷. Ich realizacja była zlecona władzom miejskich, które po ograniczeniu a potem likwidacji samorządu de facto stały się ramieniem władzy państwowej.

Poniżej kilka zapisów lub sformułowań/stwierdzeń, które warto poddać pod refleksję naukową:

s. 23 – Zapis bardzo ogólnikowy - o tym że Łódź w okresie II RP zmagala się z problemami i była miastem zapóźnionym pod wieloma względami. Dobrze by było nazwać te liczne problemy społeczne i gospodarcze oraz wskazać bardziej konkretnie na czym polegały owe zapóźnienia np. w sferze przemysłowej, społecznej i formach wsparcia społeczeństwa.

s. 25 – *„Wojna i okupacja miasta przyniosły duże zmiany. Przede wszystkim po zakończeniu okupacji nie udało się odbudować wielokulturowości miasta”* – nie bardzo wiadomo kto i w jakim celu miał odbudować tę wielokulturowość? Wielokulturowa Łódź powstała na skutek procesów społecznych i gospodarczych, trudno sobie wyobrazić by odgórnie można było zadekretować odbudowę Łodzi w dawnym kształcie – choćby mając

⁷ Jako przykład dobrego rozłożenia akcentów można podać podrozdział o obchodach rocznic narodowych i państwowych, gdzie akcenty zostały rozłożone poprawnie. Obchody te ukazano jako skutek realizacji wytycznych centralnych władz państwowych. Władze miejskie mogły to zrobić mniej lub bardziej skutecznie, ale nie do nich należał wybór priorytetów. Tak było również w innych dziedzinach.

na uwadze negatywne doświadczenia okupacyjne. Stwierdzenie - *nie udało się odbudować*, może sugerować, że takie kroki podjęto. Jeśli tak, to podać ten fakt w pracy.

s. 26-31 - Czy potrzebne są tak szczegółowe opisy walk Armii Czerwonej? Co one wnoszą do tytułowego problemu badawczego?

s. 32-37 – dobry jednostkowy opis nastrojów w momencie wkraczania Armii Czerwonej i uciezki Niemców. Nadmierna jednak personifikacja historii, spowodowała, że zabrakło wniosku generalizującego: czy łodzianie cieszyli się z „wyzwolenia” czy też nie? Czy sprawa była bardziej skomplikowana?

s. 40 – stwierdzenie wymaga doprecyzowania: czy utworzenie obozu pracy dla Niemców w Sikawie było następstwem negatywnego stosunku społeczności polskiej do Niemców (jak chce autorka). Czy raczej było to działanie władz i realizacja polityki centralnej? Dyskusyjne wydaje się też obarczanie gwałtami i mordami na osobach narodowości niemieckiej „Polaków” (jako społeczności – bo tak można rozumieć to określenie), przecież wiadomo, że rozbojów dopuszczały się określone grupy ludzi (o tym jest w rozdziale ostatnim). Czyżby cywile zorganizowali jakiś pogrom na tej ludności przetrzymywanej w obozie? Czy chodzi o funkcjonariuszy?

s. 44 – *„Na zakończenie trzeba jeszcze pokrótce omówić władze łódzkie, gdyż to przecież od ich działań zależały w głównej mierze warunki życia mieszkańców miasta”* – głównie jednak od priorytetów zarysowanych przez władze państwowe. Władze miejskie mogły się z tego wywiązać lepiej lub gorzej, ale same decydowały?

s. 64 – mieliśmy do czynienia z okupacją niemiecką, a nie nazistowską. Jest do przyjęcia propaganda nazistowska, ale okupacja, czy władz nazistowskie – już nie. Była to okupacja niemiecka. Wówczas nie było państwa nazistowskiego. Była III Rzesza Niemiecka.

s. 66 – podano, że po 1945 r. łodzianie nieprzychylnie odnosili się do nowych przybyszów do miasta, że nawet owa niechęć „była powszechnym zjawiskiem” - nie podano jednak argumentów za tą tezą (wskazano ogólnie na dwie pozycje książkowe, bez podania jednak stron).

s. 66 - *„Po 1948 r., gdy ustabilizowała się sytuacja w całym kraju wtedy też zauważalny był spadek znaczenia Łodzi”* – trochę nieprecyzyjne sformułowanie. O jaką stabilizację chodzi? Przecież to czas postępującej stalinizacji, walki politycznej, represji?

s. 78 – *„Informacje te potwierdza również L. Olejnik, wskazując na przyczynę takiego zachowania [ukrywania przez Żydów swej tożsamości], jaką była obawa tych osób o swoje bezpieczeństwo, będąca konsekwencją doświadczeń okresu okupacji niemieckiej”*- zbyt duże uproszczenie – czy chodzi o doświadczenia niemieckiej polityki zagłady? Czy chodzi o relacje polsko-żydowskie w czasie wojny?

s. 79 – województwo gdańskie – zaliczono do ziem odzyskanych! Czy aby na pewno były to ziemie odzyskane? Przecież przed 1939 r. woj. pomorskie (gdańskie objęło część tych ziem) przynależało do Polski.

s. 80 - wyznawcy Mojżesza – czy chodzi o wyznawców religii mojżeszowej, czyli judaizmu talmudyczno-rabinicznego?

s. 92 - Podano, że w 1945 r. 20 % pracujących łodzian zajmowało się handlem i zatrudnionych było w spółdzielniach? Nie wskazano jednak na źródła tych szacunków. Poza tym podano, że spółdzielnia to własność prywatna!

s. 145 – W opisie polityki mieszkaniowej miasta przekazywanie nieruchomości tzw. martwej ręki - zmarłych właścicieli (zgodnie z prawem stawały się one własnością państwa)- pod zarząd zakładów pracy nazwano „procederem” – a określenie to może sugerować, że mieliśmy do czynienia z czymś nielegalnym, niezgodnym z prawem. Jeśli tak było, to należało wykazać nielegalność tych działań?

s. 156 – przy opisie zaprowadzenia reglamentacji żywności w okresie II RP, wojny i okupacji i w latach 1945-1948 należało dokonać rozróżnienia. O ile po 1918 r. i 1945 kartki miały ułatwić aprowizację miasta. To w okresie okupacji niemieckiej, były elementem polityki depopulacyjnej. Inaczej mamy do czynienia z relatywizacją historii.

s. 159 - „*Nastroje społeczne w pierwszych miesiącach po zakończeniu działań wojennych nie były najlepsze, co wynikało przede wszystkim z doświadczeń wojennych*” – co to znaczy? W jakim sensie? Jakich doświadczeń?

s. 182 – w wywodzie o komunikacji tramwajowej stwierdzono, że wysoka cena biletu powodowała, że robotnicy nie korzystali masowo z tej formy dojazdu do pracy: „*gdyż wielu z nich wolało te pieniądze pozostawić na żywność czy opłaty związane z czynszem*”. Z pracy dowiadujemy się o trudnej sytuacji materialnej ogółu łodzian, dlatego trafniejsza diagnoza takiego zachowania jest bardziej prozaiczna. Zapewne takie zachowanie wynikało z konieczności przeznaczenia pieniędzy na bardziej pilne wydatki?

s. 236 - *Władze łódzkie starały się jak najszybciej uruchomić jak największą liczbę placówek szkolnych, mając na uwadze dzieci i młodzież, która w czasie okupacji nie uczęszczała na lekcje w ramach tajnego nauczania, zaś swą edukację ograniczała do nauki prowadzonej przez rodziców w domach*” – może bardziej poprawne byłoby stwierdzenie, że władze miejskie realizowały pieczołowicie wytyczne państwowe, mające na celu objęcie dzieci obowiązkiem szkolnym dla dobra budowanego systemu komunistycznego?

s. 239 – czy nie posyłanie dzieci do szkoły to już „*proceder*”?

s. 242 – „*Władze miejskie starały się również pomagać szkołom w zdobywaniu niezbędnych pomocy naukowych*” - co to znaczy? Na władzy gminnej/miejskiej ciążył obowiązek zakładania i finansowania szkolnictwa (m.in. ze środków przekazanych przez państwo, związków komunalnych, fundacji) sędowany przez państwo, które miało ogólne prawo kreowania szkolnictwa.

s. 247 – nieco dyskusyjne jest stwierdzenie, że budowa szkolnictwa zawodowego, czyniona była jedynie w kontekście korzyści dla Łodzi. Wydaje się, że były to jednak działania mające na celu zasilenie fachową siłą przemysłu, który był wizytówką „*czerwonej*” Łodzi. Aktywizacja ludności miała być ważnym czynnikiem budowy i wparcia dla systemu. Szkolnictwo zawodowe było więc priorytetem.

s. 248 - „*Do szkół zawodowych znacznie częściej zapisywali się mężczyźni niż kobiety, które często nie decydowały się na naukę z uwagi na obowiązki związane z prowadzeniem domu oraz wychowywaniem dzieci*” - chyba jednak to nie była tylko sprawa wyboru kobiety, ale zapewne sytuacja ta była wynikała też z faktu, że w rodzinach robotniczych (często w pierwszym pokoleniu) obowiązywał nad przyjęty przez wieki model rodziny patriarchalnej. Poza tym odbudowujący się przemysł nie mógł wchłonąć całych nadwyżek siły roboczej.

s. 257 – zapewne rozwój szkolnictwa w mieście świadczył o randze Łodzi i aspiracjach ówczesnych elit. To jednak nie trzeba zapominać, że budowa nowej rzeczywistości społecznej wymagała wymiany elit, stworzenia nowych kadr, które już należycie ukształtowane prowadziły by dzieło budowy dalej. Łódź jako miasto z dużym potencjałem do tego celu nadawała się doskonale.

s. 270 – po 1945 r. zmieniono paradygmat jeśli chodzi o system rentowo – emerytalny. Nacisk położono na dowartościowanie pracy robotnika, więc dążono do zniwelowania różnicy w wysokości świadczeń między światem pracy a światem pracowników umysłowych. Wynikało to z uznania robotników za siłę przewodnią narodu. Czyli wynikało to z przesłanek ideologicznych. Trzeba to bardziej wyakcentować.

s. 327 – „*Pierwsze lata po zakończeniu II wojny światowej, to czas odbudowy i normalizowania sytuacji w kraju*” - o jaką normalizację chodzi? Przecież trwała rewolta antykomunistyczna, przebudowa społeczno-gospodarcza, itd.

s. 367 –368 – na tych stronach opisane są morderstwa polityczne podziemia antykomunistycznego- autorka zalicza je do czynów zagrażających bezpieczeństwu publicznemu. To stwierdzenie wymaga jednak komentarza, gdyż opór polityczny i zbrojny podziemia ideologicznie i politycznie był nakierowany na kwestionowanie „*sukcesów*” władzy ludowej. Sprowadzanie tych działań (to chyba wpływ źródeł) tylko i wyłącznie do zagrożenia bezpieczeństwa publicznego jest co najmniej kontrowersyjne.

s. 394 - „*Odrodzenie miasta, wznowienie działalności fabryk, przedsiębiorstw, szkół, szpitali, instytucji użyteczności publicznej, czy uruchomienie uczelni wyższych odbywało się z aktywnym udziałem lokalnego społeczeństwa*” - Ten wniosek w zakończeniu nieco kłóci się z narracją w całej pracy. Wykazywano, że łodzianie kontestowali posunięcia, względnie byli niezadowoleni z niewystarczających działań władz, a tutaj

tak mocna teza, że tutejsza społeczność aktywnie brała udział w odbudowie Łodzi. Może w pierwszych miesiącach, tak rzeczywiście było. Wobec organizowania się nowych władz łodzianie wykazywali się inicjatywą (o tym napisano w pracy) by przywrócić normalność w mieście, to w kolejnych latach kiedy przyspieszono budowę systemu komunistycznego udział nie był taki sam. Trzeba to jednak wyraźnie zaznaczyć.

s. 394 - „*Starania w zakresie opiekuńczości czy też warunków życia mieszkańców były nastawione na poprawę poziomu i jakości życia, jednak ze względu na liczne problemy i ograniczenia – nie zawsze były możliwe do szybkiej realizacji*”. Te liczne problemy i ograniczenia wymagają nazwania, bo inaczej jest to argumentacja gołosłowna⁸.

Podsumowanie

Konkludując powyższe rozważania, czyli uwagi i opinie na temat pracy, które w dużej mierze mają charakter dyskursu naukowego, trzeba stwierdzić, że dysertacja Pani Ewy Kacprzyk jest oryginalnym i twórczym wkładem w rozwój badań nad życiem społecznym i codziennością społeczności miejskich w okresie powojennym. Autorka wykazała się dużym znanstwem problematyki, tak pod kątem znajomości zagadnień społecznych, gospodarczych i politycznych, jak literatury i źródeł, właściwe badanemu obszarowi. Sposób prezentacji wyników badań, analiza i konfrontacja materiału faktograficznego oraz syntetyzowanie wskazuje na świadome uczestnictwo w dyskursie naukowym. W związku z powyższym stwierdzam, że recenzowana praca doktorska odpowiada formalnym, merytorycznym i metodologicznym wymogom stawianym przed dysertacjami doktorskimi zawartymi w art. 13 ustawy „*O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*” z 14 III 2003 r. (tekst jednolity: Dz. U. 2016, poz. 882 z późniejszymi zmianami).

Wnoszę o dopuszczenie mgr. Ewy Kacprzyk do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Jerzy Gępyś

⁸ To sformułowanie pojawia się jeszcze w kilku miejscach, też bez argumentacji – choćby: s. 84,196,240,390,394.